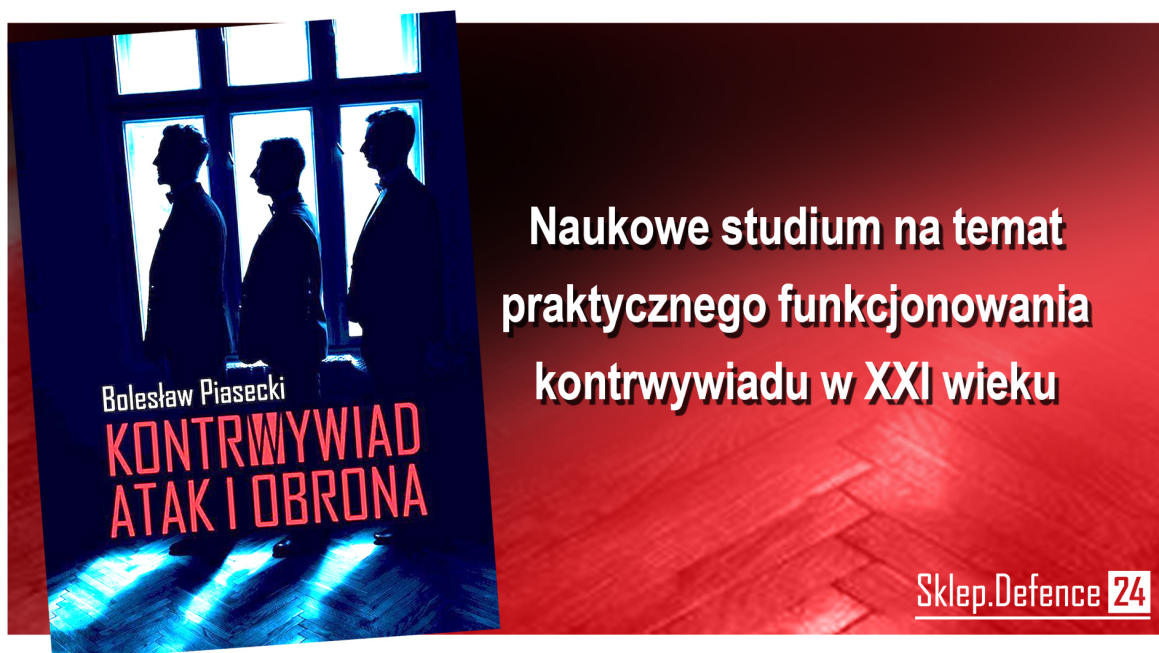


KURTYKA: CHCEMY PÓJŚĆ O KROK DALEJ W POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ WSPÓŁPRACY DOT. ATOMU

Wizyta sekretarza energii USA Jennifer Granholm jest ważną okazją do pójścia o krok dalej, jeśli chodzi o współpracę polsko-amerykańską w energetyce jądrowej - podkreślił w piątek minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

22 i 23 września w Warszawie odbędzie się trzecie spotkanie ministrów Partnerstwa na rzecz Transatlantyckiej Współpracy Energetyczno-Klimatycznej (P-TECC). Gospodarzami szczytu będą minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka oraz sekretarz energii USA Jennifer Granholm, która przyleci do Warszawy.



Reklama

Szef MKiŚ podczas piątkowego spotkania z dziennikarzami podkreślił, że w Partnerstwo na rzecz Transatlantyckiej Współpracy Energetycznej, które w Warszawie zostanie rozszerzone o komponent klimatyczny, zainaugurowane zostało w 2018 roku przez ówczesnego sekretarza energii USA Ricka Perry'ego. Pierwsze spotkanie partnerstwa odbyło się w lutym 2019 w Houston w USA. Następnie delegacje spotkały się w Wilnie na Litwie. Gospodarzem trzeciego spotkania będzie Warszawa.

Pierwszego dnia szczytu odbędzie się forum biznesowe, które zgromadzi przedstawiciele firm z całego regionu. W programie znajdą się dyskusje na temat istniejących i powstających rozwiązań w sektorze energii, sesja dotycząca finansowania inwestycji w tym obszarze oraz pokazy nowych technologii. Drugiego dnia szczytu mają się spotkać przedstawiciele wysokiego szczebla państw Trójmorza i państw obserwatorów, a także Komisji Europejskiej. Debata będzie dotyczyć takich obszarów, jak bezpieczeństwo dostaw, efektywność energetyczna czy OZE.

Kurtyka podkreślił, że o randze wydarzenia świadczy fakt, że odbędzie się ono podczas pierwszej wizyty Jennifer Granholm w Europie. Do Warszawy mają przyjechać delegacje 24 państw europejskich (Europa Środkowa plus Bałkany Zachodnie), z USA oraz KE. W konferencji ma uczestniczyć także unijna sekretarz ds. energii Kadri Simson.

Minister pytany o bilateralne spotkania z sekretarzem USA podkreślił, że będą one ważną okazją do "pójścia o krok dalej, jeśli chodzi o współpracę Polski i USA w energetyce jądrowej". "Jesteśmy zainteresowani realizacją porozumienia, na drodze realizacji którego jesteśmy. Wizyta pani sekretarza jest okazją, aby taki pogłębiony dialog przeprowadzić" - powiedział.

Kurtyka dodał, że projekt współpracy polsko-amerykańskiej w zakresie atomu jest priorytetowy, a wizyta sekretarza Granholm świadczy o tym, że ze strony USA jest "wola zaangażowania się w tą problematykę i świadczy, że idziemy do przodu".

W lutym br. weszła w życie wynegocjowana i podpisana umowa międzyrządowa z USA ws. współpracy w celu rozwoju programu energetyki jądrowej oraz cywilnego przemysłu jądrowego w Polsce. Na jej mocy przedstawiciele obu rządów, wspólnie z amerykańskimi instytucjami finansowymi, przygotowują propozycje struktury finansowania programu energetyki jądrowej. Końcowy raport koncepcyjno-wykonawczy stanowić będzie podstawę dla polskiego rządu do decyzji o wyborze technologii oraz strategicznego partnera przy realizacji 20-letniego programu budowy elektrowni jądrowych.

Negocjacje ws. programu jądrowego Polska prowadzi także z Francją i Koreą Południową.

W Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. zakłada się, że w 2033 roku uruchomiony zostanie pierwszy blok elektrowni jądrowej o mocy ok. 1-1,6 GW. Kolejne bloki będą wdrażane co dwa-trzy lata, a cały program jądrowy zakłada budowę sześciu bloków o mocy do 9 GW. (PAP)